

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 17 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Blumczyńska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 17 maja 2022 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa A. Ś.

**przeciwko (...) Spółka Akcyjna
w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 28 września 2021r.

sygn. akt V C 321/21

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 135 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Ewa Blumczyńska

UZASADNIENIE

A. Ś. pozwem z dnia 16 lutego 2021 r. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.), na jej rzecz kwoty 2.014,74 zł wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 26 listopada 2019 r. do dnia zapłaty. Wniosła także o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu podniosła, że w dniu 18 września 2019 r. miała miejsce kolizja, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki M. o nr rej. (...) stanowiący własność I. Ł. i Z. Ł.. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie OC u pozwanej. W wyniku kolizji zaszła konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego jak i przechowania wraku. Poszkodowani zbyli na jej rzecz wierzytelność wobec ubezpieczyciela w celu zapłaty za świadczone usługi.

W dniu 24 października 2019 r. zgłoszono pozwanej dochodzone roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz przechowania wraku. Pozwana decyzją z dnia 16 listopada 2019 r. wypłaciła jedynie część odszkodowania z żądanej za wynajem sumy 3.542,40 zł wypłacono 2.191,86 zł, a za przechowywanie wraku odmówiono wypłaty całej kwoty objętej zgłoszeniem tj. 664,20 zł. Powódka dochodziła zatem zapłaty 1.350,54 zł i 664,20 zł – łącznie 2.014,74 zł. Dodała przy tym, że żądała zapłaty odsetek od dnia następnego po upływie 30 dni od dnia wystawienia faktury za usługi. Strona powodowa zaznaczyła, że okres zasadnego najmu pojazdu zastępczego nie był sporny.

W odpowiedzi na pozew pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podkreśliła, że uznała za zasadny 18 dniowy okres najmu pojazdu zastępczego, ale nie było podstaw do zwrotu kosztów parkowania. Dodała nadto, że zaoferowała najem pojazdu zastępczego osobie poszkodowanej w wypożyczalni współpracującej z nią i wskazała, iż w przypadku nie skorzystania z jej oferty stawki najmu zostaną zweryfikowane – przy klasie pojazdu D – do której należał pojazd uszkodzony – w stawce dziennej 99 zł netto, czyli 121,77 zł brutto. Podniosła także, że nie ma podstaw do zwrotu kosztów parkowania, gdyż pojazd nie wymagał parkowania na strzeżonym parkingu z uwagi na charakter uszkodzeń – szkoda częściowa w pojeździe.

Wyrokiem z dnia 28 września 2021 r. Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu:

1) oddalił powództwo;

2) zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 917 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

W dniu 18 września 2019 r. doszło do uszkodzenia pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) (należący do klasy D według klasyfikacji pojazdów), będącego własnością I. Ł. i Z. Ł., przez pojazd sprawcy zdarzenia ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Uszkodzony pojazd został odholowany do warsztatu powódki A. Ś..

W dniu 18 września 2019 r. poszkodowany Z. Ł. zawarł z powódką A. Ś., prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) umowę najmu pojazdu zastępczego marki V. (...) o nr rej. (...) (klasy D), na okres likwidacji szkody. Strony umowy ustaliły dobowy czynsz najmu na 160 zł netto.

W tym samym dniu poszkodowani zawarli także z powódką umowę o płatne parkowanie uszkodzonego pojazdu na ogrodzonym i monitorowanym parkingu położonym w G. za dzienną stawkę 36,90 zł brutto.

Pojazd najmowany V. (...) został zwrócony powódce w dniu 7 października 2019 r., w tym dniu uszkodzony pojazd został sprzedany przez poszkodowanych.

Uszkodzony pojazd nie miał takich uszkodzeń, które nie pozwalały na parkowanie przed blokiem na Os. (...) w S., gdzie pokrzywdzeni mieszkali i gdzie przed wypadkiem pojazd był parkowany.

Przy zgłoszeniu szkody poinformowano zgłaszającego, że poszkodowani mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy w zorganizowaniu najmu pojazdu zastępczego, a zwrot kosztów najmu w przypadku najmu we własnym zakresie może nastąpić według cen stosowanych przez wypożyczalnię współpracującą z pozwaną.

Wraz z pismem z dnia 20 września 2019 r. pozwana przesłała do poszkodowanej I. Ł. informację, iż w ramach bezpłatnego najmu oferuje we współpracy z podmiotami wynajmującymi pojazdy najem pojazdów klasy D (jak uszkodzony M. (...)) w stawce dobowej 99 zł netto. Pozwana współpracowała w tym zakresie od 14 sierpnia 2018 r. z firmą (...) S.A. W dniu 20 września 2019 r. pozwana wysłała wiadomość e-mail z informacją do M., że możliwe jest zorganizowanie pojazdu zastępczego w klasie D za 99 zł netto. Warsztat nie powiadomił o tym poszkodowanych. W formularzu zgłoszeniowym zostały zawarte główne warunki najmu pojazdów zastępczych oraz ich ceny. Osoba zgłaszająca szkodę potwierdziła swoim podpisem na formularzu zgłoszeniowym, że zapoznała się z zasadami wynajmu pojazdów zastępczych.

Na mocy umowy cesji wierzytelności z dnia 20 września 2019 r. I. Ł. i Z. Ł. jako cedenci przelali na powódkę jako cesjonariusza między innymi wierzytelność z tytułu m.in. najmu pojazdu zastępczego i parkowania uszkodzonego pojazdu w związku z przedmiotową szkodą z dnia 18 września 2019 r.

Pozwana w dniu 30 września 2019 r. wydała decyzję przyznającą odszkodowanie w wysokości 6.179,13 zł za uszkodzenia w pojeździe.

W dniu 24 października 2019 r. powódka wystawiła na poszkodowaną fakturę VAT nr (...) m.in. za najem pojazdu zastępczego i parkowanie uszkodzonego pojazdu przez 18 dni (od dnia 18 września 2019 r. do dnia 7 października 2019 r.) – najem w stawce dobowej 160 zł netto, razem 3.542,40 zł brutto, parkowanie w stawce dobowej 30 zł netto, razem 664,20 zł brutto.

Decyzją z dnia 16 listopada 2019 r. pozwana przyznała powódce odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego w wysokości 2.191,86 zł. uznając za zasadny najem przez 18 dni w stawce 99 zł netto. Pozwana odmówiła zwrotu kosztów parkingu, gdyż pojazd z uwagi za zakres uszkodzeń nie wymagał parkowania na strzeżonym parkingu.

W dniu 7 października nastąpiła sprzedaż uszkodzonego pojazdu bez jego naprawy za kwotę 1.000 zł.

Przy powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zawisły spór ogniskował wokół kwestii czy poszkodowanym (obecnie w wyniku umowy cesji wierzytelności powódce) przysługuje w niniejszej sprawie zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego powyżej przyznanej przez ubezpieczyciela kwoty 2.191,86 zł i kosztów parkowania pojazdu.

Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.).

Odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu jest objęta systemem obowiązkowego ubezpieczenia, który precyzuje ustawa z dnia 22 marca 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z dyspozycją art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności cywilnej należy do kategorii odszkodowań pełnych. Oznacza to, że ubezpieczyciel ma obowiązek naprawić całą szkodę poniesioną przez poszkodowanego w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Stosownie do treści art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a na podstawie art. 361 § 2 k.c. w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Pozwana kwestionowała zasadność przyjęcia stawki dobowej 160 zł netto wynikającej z faktury wystawionej przez powódkę i wskazywała na podstawy do przyjęcia stawki 99 zł netto, o której to poszkodowani zostali zawiadomieni wraz z informacją o możliwości bezgotówkowego najmu pojazdu zastępczego od pozwanego. Poza sporem w sprawie była zasadność długości najmu pojazdu zastępczego – od dnia szkody – dnia 18 września 2019 r. do dnia sprzedaży uszkodzonego pojazdu - do dnia 7 października 2019 r. Spór natomiast dotyczył także zasadności poniesionych kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu.

W niniejszej sprawie istotne było ustalenie, czy poszkodowani rzeczywiście, jak to podnosiła pozwana, mieli możliwość bezgotówkowego najmu pojazdu zastępczego organizowanego przez nią. Osoba zgłaszająca szkodę została bowiem poinformowana o powyższym. Nadto w piśmie z dnia 20 września 2019 r. poszkodowanym przekazano ile wynosi konkretna stawka za najem pojazdu klasy D – 99 zł netto, refundowanej przez pozwaną w przypadku nie skorzystania z jego pomocy. Poszkodowani mieli zatem wybór i realną możliwość skorzystania z pojazdu zastępczego. Strona

powodowa nie wskazała bowiem żadnej okoliczności, która nie pozwalałaby im na powyższe. Dlatego też działanie poszkodowanych można oceniać jako przyczynienie się do zwiększenia wysokości szkody, co uzasadnia przyznanie odszkodowania odpowiednio umniejszonego do stawki dobowej wynikającej z oferty najmu przedstawionej przez pozwaną (art. 362 k.c.).

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r. (sygn. akt III CZP 20/17) wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. (sygn. III CZP 5/11) wskazuje, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego.

W przedmiotowej sprawie powódka nie wykazała czy i dlaczego najem pojazdu przez poszkodowanych od powódki po wyższej stawce miałby być uzasadniony. Jednocześnie świadek Ł. Ł. przyznał, że nie wiedział ile kosztuje najem pojazdu zastępczego i nie kontaktował się z pozwaną w tym zakresie. Dał bowiem zlecenie firmie powódki, aby zajęła się m.in. przedmiotową kwestią. Dlatego też wyższa kwota za najem pojazdu zastępczego niż wynikająca ze stawek pozwanej i wypłaconego odszkodowania (2.191,86 zł) nie była zasadna. Nie odpowiadała bowiem celowym i ekonomicznie uzasadnionym wydatkom.

Skoro strony zgodnie określiły, że czas najmu powinien wynosić 18 dni to wobec powyższych ustaleń zasadna stawka dobowa najmu wynosiła 99 zł netto, czyli 121,77 zł, a zatem pozwana prawidłowo wypłaciła kwotę 2.191,86 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego (121,77 zł x 18 dni = 2.191,86 zł).

Kwestią sporną w niniejszej sprawie także była zasadność zwrotu kosztów parkowania pojazdu uszkodzonego. Jak wynika z dokumentacji fotograficznej przedmiotowego pojazdu, jego uszkodzenia nie były znaczne – nie były to uszkodzenia w takim stopniu, który stwarzałby jakiegokolwiek niebezpieczeństwo w przypadku parkowania na zwykłym miejscu parkingowym, przed blokiem w którym mieszkali poszkodowani. W sprawie nie było zatem konieczności zaparkowania pojazdu na przywarsztatowym parkingu i generowania kosztów płatnego parkowania, tym bardziej że poszkodowani nie zamierzali pojazdu naprawiać. Roszczenie powódki o zwrot kosztów parkowania wynikający z przedstawionej faktury VAT – 664,20 zł nie mógł być zatem zaliczony do kosztów należnego odszkodowania za szkodę z dnia 18 września 2019 r.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy w pkt 1 wyroku oddalił powództwo w całości. O kosztach procesu orzekł z kolei na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., mając na uwadze zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Na koszty należne pozwanej złożyło się 900 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego (na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) oraz 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając go w części tj. w punkcie pierwszym co do kwoty 664,20 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 26 listopada 2019 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie drugim w zakresie obciążenia jej w całości kosztami procesu.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przejawiający się w ustaleniu, iż prowadzi ona warsztat naprawczy w sytuacji, gdy nie trudni się ona wypadkową naprawą pojazdów, a wyłącznie usługami przechowywania pojazdów uszkodzonych na strzeżonym parkingu, holowania pojazdów uszkodzonych oraz najmowania pojazdów zastępczych co miało wpływ na oddalenie powództwa;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przejawiającego się w odmowie dania wiary zeznaniom świadka Z. Ł., w których wskazał on, iż nie miał możliwości parkowania pojazdu przed blokiem w miejscu zamieszkania, co przyczyniło się do częściowego oddalenia powództwa;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego w postaci dokumentacji fotograficznej uszkodzonego pojazdu (strony 105 - 145 akt szkody na płycie CD załączonej przez pozwanego do pisma z dnia 02 czerwca 2021 r. - plik zatytułowany „2pozew.pdf”) wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego polegających na uznaniu, że uszkodzenia pojazdu nie były znaczne i nie stwarzałyby jakiegokolwiek niebezpieczeństwa w przypadku parkowania uszkodzonego pojazdu na zwykłym miejscu parkingowym, przed blokiem w którym mieszkał poszkodowany w sytuacji, gdy z przedmiotowej dokumentacji wprost i jednoznacznie wynika, że z pojazdu tego wystawały ostre elementy w postaci urwanego zderzaka oraz lusterka przedniego lewego wystających poza obręb pojazdu, odkształconej maski silnika, rozbitego szkła migacza zamontowanego w lusterku, które to elementy stwarzały niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia innych osób, co przyczyniło się do częściowego oddalenia powództwa. Dodatkowo pojazd posiadał przebitą oponę uniemożliwiającą przestawienie go;

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków z niego wprost wynikających, iż pojazd poszkodowanego po szkodzie nie był jezdny (o czym świadczy choćby fakt wypłaty przez pozwaną na etapie postępowania likwidacyjnego kwoty odszkodowania z tytułu holowania pojazdu uszkodzonego), co uniemożliwiało przechowywanie go przed blokiem, albowiem niemożliwe byłoby jego przestawienie w sytuacji, gdyby zaistniała taka konieczność, co przyczyniło się do częściowego oddalenia powództwa. Dokumentacja fotograficzna jednoznacznie obrazuje, że pojazd posiadał również przebitą lewą przednią oponę (karty 112-114 akt szkody);

4) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego polegających na uznaniu, że przechowywanie uszkodzonego pojazdu, z którego wystają ostre i pourywane elementy, nadto z przebitą oponą nie zagraża zdrowiu osób trzecich, podczas gdy pozostawienie takiego pojazdu na ogólnodostępnym parkingu pod blokiem zagraża zdrowiu i życiu osób trzecich, w tym zarówno osób dorosłych jak i dzieci, gdyż mogą się oni zranić o wystające z uszkodzonego pojazdu ostre elementy. Ponadto, jak jednoznacznie obrazuje dokumentacja fotograficzna zgromadzona w sprawie - w pojeździe oderwane było automatyczne lusterko, do którego doprowadzona jest wiązka elektryczna, co mogło skutkować zwarcieniem w przypadku opadów deszczu i narażeniem osób trzecich na utratę życia lub zdrowia poprzez porażenie prądem;

5) art. 327¹ § 1 pkt 1) k.p.c. przejawiający się w braku wskazania w treści uzasadnienia wyroku jakie konkretnie uszkodzenia pojazdu Sąd I instancji wziął pod rozwagę dokonując ustalenia, iż „pojazd nie miał takich uszkodzeń, które nie pozwalały na parkowanie przed blokiem na Os. (...) w S.” - co uniemożliwia dokonanie kontroli, czy Sąd Rejonowy ustalając przedmiotową okoliczność wziął pod rozwagę wszystkie uszkodzenia pojazdu zobrazowane na dokumentacji fotograficznej znajdującej się w aktach szkody na płycie CD, czy też wyłącznie część z nich;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 50a ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym poprzez brak jego zastosowania skutkującego przyjęciem, iż pojazdy uszkodzone, z których wystają ostre elementy w postaci urwanego zderzaka wystającego poza obręb pojazdu oraz lusterka, a także rozbitego szkła migacza zamontowanego w lusterku, wystającej instalacji elektrycznej oraz których nie można przestawić z uwagi m. in. na fakt przebitej opony, mogą być parkowane w miejscu publicznym, podczas gdy zastosowanie tego przepisu winno było doprowadzić Sąd I instancji do konstatacji, iż parkowanie pojazdu w takim stanie i miejscu wiązałoby się z ryzykiem jego odholowania przez straż miejską lub Policję na koszt i ryzyko właściciela, a efekcie, że byłoby one sprzeczne z prawem;

2) art. 361 k.c., art. 363 § 1 k.c., art. 415 k.c. w zw. z art. 818 k.c. art. 822 § 1 k.c. i art. 824 § 1 k.c., art. 826 § 1 i § 3 k.c., art. 9a i art. 13 ust. 2, art. 16 ust 2 pkt 2 oraz art. 17 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w przyjęciu, że kwota wypłacona na etapie postępowania likwidacyjnego w całości pokrywa poniesioną przez poszkodowanych szkodę wykazaną przedłożonymi przez nią dokumentami;

3) art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 363 § 1 k.c., art. 415 k.c. i 436 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 818 k.c. art. 822 § 1 k.c. i art. 824 § 1 k.c., art. 826 § 1 i § 3 k.c., art. 9a i art. 13 ust. 2, art. 16 ust 2 pkt 2 oraz art. 17 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w przyjęciu, że koszt przechowywania pojazdu uszkodzonego był niezasadny i nie pozostawał w adekwatnym związku przyczynowo - skutkowym z kolizją;

4) art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 363 § 1 k.c., art. 415 k.c. i 436 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 818 k.c. art. 822 § 1 k.c. i art. 824 § 1 k.c., art. 826 § 1 i § 3 k.c., art. 9a i art. 13 ust. 2, art. 16 ust 2 pkt 2 oraz art. 17 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że zasadne było umniejszenie odszkodowania o koszty przechowania uszkodzonego pojazdu, w sytuacji, w której umniejszenie odszkodowania jest możliwe tylko w sytuacji, w której poszkodowani przyczyniliby się do zwiększenia rozmiarów szkody na skutek winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, co nie zostało wykazane przez pozwaną w niniejszym postępowaniu.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania za II instancję wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, do którego zastosowanie mają przepisy art. 505¹ k.p.c. - art. 505¹⁴ k.p.c. Apelacja wywodzona w ramach tego postępowania ma charakter ograniczony i jej celem jest zbadanie zgodności wyroku ze zgromadzonym przez Sąd I instancji materiałem procesowym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Nadto zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ pkt 1 i 2 k.p.c. można oprzeć ją wyłącznie na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Ustalenia faktyczne są bowiem konsekwencją uprzedniego dopuszczenia określonych dowodów, ich przeprowadzenia, a następnie oceny. Zarzut poczynienia ich w sposób błędny nie ma zatem charakteru samoistnego. Tym samym podniesiony przez apelującą ww. zarzutu w zakresie ustaleń co do przedmiotu jej działalności z uwagi na brak powiązania go z zarzutami naruszenia przepisów postępowania nie mógł okazać się skuteczny. Niezależnie od powyższego zaznaczało, że Sąd I instancji nie uznał za wykazanej okoliczności, że powódka zajmuje się zawodowo naprawą pojazdów. Przyjął bowiem, że uszkodzenia przedmiotowego pojazdu nie wykluczały możliwości jego zaparkowania przed blokiem na Os. (...) w S. i nie skutkowały koniecznością pozostawienia go na przywarsztatowym parkingu.

Powódka sformułowała przy tym zarzuty naruszenia norm z każdej z kategorii wskazanych w art. 505⁹ § 1¹ pkt 1 i 2 k.p.c. Niezbędne było zatem w tym miejscu odniesienie się do tych z nich, które miały za przedmiot przeprowadzenie i ocenę dowodów oraz wnioskowanie Sądu Rejonowego. Tylko bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawy do weryfikacji zastosowanych norm prawa materialnego.

W ocenie apelującej w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie którego sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego materiału. Wskazania wymagało zatem, że skuteczne podważanie oceny dowodów sądu możliwe jest gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki

formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo skutkowych (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 29 lipca 2015 r., III AUa 216/15). Z kolei sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 czerwca 2015 r., I ACa 221/15). Dlatego też bez wykazania tego rodzaju uchybień zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozostaje bezzasadny, a samo wskazanie na inny niż ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny nie spełnia ww. wymagań i nie może prowadzić do podważania oceny dowodów dokonanej przez niego.

Zdaniem apelującej Sąd Rejonowy błędnie ocenił zeznania świadka Z. Ł., bezpodstawnie przyjął, iż uszkodzenia przedmiotowego pojazdu nie były znaczne i nie stwarzały zagrożenia dla osób trzecich, a także pominął, że w wyniku wypadku z dnia 18 września 2019 r. nie spełniał on warunków dopuszczenia do udziału w ruchu.

W tym kontekście w pierwszej kolejności wskazania wymagało, że pojazd mechaniczny, aby mógł poruszać się po drogach publicznych musi spełniać warunki techniczne określone w art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 988 ze zm.), dalej jako prawo o ruchu drogowym oraz w wydanym na podstawie upoważnienia z art. 66 ust. 5 ww. ustawy rozporządzeniu ministra infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2022 ze zm.). W niniejszej sprawie nie ulegało przy tym wątpliwości, że pojazd marki M. (...) w związku z doznanymi uszkodzeniami nie spełnił określonych w ww. przepisach wymogów. Trudno bowiem uznać, aby pomimo uszkodzonego lewego lusterka nie stwarzał on zagrożenia dla innych uczestników ruchu drogowego w związku z ograniczoną widocznością (art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy prawo o ruchu drogowym) i mógł prawidłowo poruszać się po drogach publicznych bez względu na przebitą oponę. Powyższe nie przesądza jednak o zasadności poniesienia kosztów jego parkowania, a jedynie o potrzebie odholowania ww. pojazdu z miejsca wypadku. Kwestia ta z uwagi na to, że dotyczy problematyki stosowania norm prawa materialnego zostanie jednak omówiona w sposób bardziej szczegółowy w dalszej części uzasadnienia. Kluczowe znaczenie na bowiem ocena, czy między uszczerbkiem w postaci poniesienia danego kosztu, a zdarzeniem szkodzącym występuje adekwatny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.).

Zdaniem powódki przedmiotowy pojazd stwarzał ryzyko porażenia osób postronnych prądem, a Sąd Rejonowy z naruszeniem art. 327¹ § 1 pkt 1) k.p.c. nie poczynił ustaleń co do wszystkich uszkodzeń spowodowanych wypadkiem z dnia 18 września 2019 r. Norma zawarta w ww. przepisie określa z jakich elementów składa się uzasadnienie wyroku. Przy czym oczywistym jest, że uzasadnienie jest sporządzane już po wydaniu rozstrzygnięcia. Dlatego też naruszenie normy zawartej w art. 327¹ § 1 k.p.c. jedynie wyjątkowo może doprowadzić do podważania wydanego orzeczenia. Stanie się tak, gdy braki uzasadnienia uniemożliwią poddanie go kontroli instancyjnej. W niniejszej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwalało jednak na odtworzenie strefy motywacyjnej Sądu Rejonowego i to pomimo braku wyszczególnienia w jego treści uszkodzeń przedmiotowego pojazdu. Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowego spory miało bowiem to, czy stan pojazdu marki M. (...) po ww. zdarzeniu uniemożliwiły jego zaparkowanie na os. (...) w S., w tym, czy jego pozostawienie ww. miejscu stwarzałoby zagrożenie dla innych osób w trakcie jego postoju. Nie podważając zakresu uszkodzeń wskazanych w apelacji z uwagi na jego zgodność z dokumentacją fotograficzną oraz treścią kalkulacji z 26 września 2019 r. sporządzoną w toku postępowania likwidacyjnego (k. 69) podkreślenia wymagało, że powódka nie wykazała istnienia przeszkód w zakresie zabezpieczenia uszkodzonych elementów, takich jak urwany zderzak, czy uszkodzone przednie lewe lusterko (w tym rozbite światło kierunkowskazu znajdującego się na nim) i to niezależnie od miejsca jego przechowywania. Brak było także podstaw do przyjęcia, iż miałyby wystąpić tak ekstremalne zdarzenie jak porażenie prądem osób przechodzących obok niego w trakcie opadów deszczu pomimo wyłączzonego silnika. Nadto uszkodzenia pojazdu nie powodowały swobodnego dostępu do jego wnętrza.

Odnosząc się z kolei do zeznań świadka Z. Ł. podkreślić należało, że w pierwszej kolejności jako przyczynę nie zaparkowania przez niego przedmiotowego pojazdu na os. (...) w S. wskazał on brak czasu (k. 73). Późniejsze powołanie się na rozmiar i zakres uszkodzeń było zatem niezgodne z ww. tezą. Jednocześnie zmiana jego stanowiska nastąpiła zaledwie w ciągu kilku minut. Słusznie zatem Sąd Rejonowy odmówił przypisania wiarygodności ww. dowodowi w tym

zakresie. Zeznania Z. Ł. cechowała bowiem wewnętrzna sprzeczność. Nadto uszkodzenia przedmiotowego pojazdu nie świadczyły o potrzebie zaparkowania go na parkingu powódki. Nie było bowiem znaczne i nie stwarzały zagrożenia dla osób trzecich.

Tym samym apelująca nie zdołała podważyć ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy. Zostały one zatem przyjęte przez Sąd Okręgowy za własne i stały się podstawą weryfikacji oceny prawnej Sądu I instancji.

Apelująca sformułowała zarzuty naruszenia licznych norm prawa materialnego. Dotyczył one przy tym głównie podstawy i zasady odpowiedzialności pozwanej (art. 415 k.c. i 436 § 1 i 2 k.c., art. 363 § 1 k.c., art. 818 § 1 - § 4 k.c., art. 822 § 1 k.c., art. 824¹ § 1 k.c., art. 826 § 1 i § 3 k.c. oraz art. 9a i art. 13 ust. 2, art. 16 ust. 2 pkt 2 oraz art. 17 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 621 ze zm., dalej jako ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych). Niemniej pozwana nie kwestionowała tego, że była zobowiązana do naprawienia szkody w mieniu doznanej przez poszkodowanych. Twierdziła zaś, że w zakres jej odpowiedzialności nie wchodzi koszty związane z parkowaniem uszkodzonego pojazdu.

Odpowiedzialność sprawcy i ubezpieczyciela dotyczy normalnych następstw danego zdarzenia. Zgodnie zaś z art. 361 § 2 k.c. w granicach określonych w art. 361 § 1 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W przypadku szkód powstałych w wyniku wypadków komunikacyjnych nie ograniczona się ono zatem jedynie do pokrycia różnicy między wartością pojazdu przed i po ww. zdarzeniu albo wysokości kosztów naprawy. Jak podnosi się bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego obejmuje ona także inne negatywne następstwa, którym doznał poszkodowany (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 5/11, Legalis).

Powyższe nie przesądza jednak o tym, że automatycznie każdy koszt poniesiony przez poszkodowanych obciąża sprawcę wypadku i zakład ubezpieczeń. Fakt, iż przedmiotowy pojazd nie spełniał warunków dopuszczenia go do ruchu drogowego nie jest bowiem równoznaczny z koniecznością jego przechowywania na płatnym parkingu. Jego uszkodzenia zgodnie z twierdzeniami Sądu Rejonowego nie były one znaczne. Jednocześnie, jak już wskazano powyżej istniała możliwość zabezpieczenia zniszczonych elementów. Nie sposób było zatem przyjąć, że w wyniku doznanych przedmiotowym wypadku uszkodzeń pojazd poszkodowanych wymagał pozostawienia w innym miejscu niż os. (...) w S..

Wskazania wymagało również, że zgodnie z powołanym przez apelującą art. 50a ust. 1 prawa o ruchu drogowym pojazd pozostawiony bez tablic rejestracyjnych lub pojazd, którego stan wskazuje na to, że nie jest używany, może zostać usunięty z drogi przez straż gminną lub Policję na koszt właściciela lub posiadacza. Jak podnosi się w literaturze przedmiotu norma zawarta w ww. przepisie ma na celu zapewnienie porządku i czystości. Niemniej obejmuje ona przypadki, gdy nieużywanie pojazdu trwa dłuższy czas (M. Burtowy, w: Prawo o ruchu drogowym. Komentarz, red. M. Burtowy, komentarz do art. 50a prawa o ruchu drogowym, Lex 2021). Pojazd poszkodowanych został zaś sprzedany zaledwie po 19 dniach od wypadku. Trudno zatem uznać, że ww. norma miałaby znaleźć do niego zastosowanie

Dlatego też w ocenie Sądu Okręgowego poniesienie kosztów związanych z parkowaniem uszkodzonego pojazdu nie pozawalało w związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem i było konsekwencją wyłącznie decyzji poszkodowanych.

Zdaniem apelującej umniejszenie odszkodowania z tytułu kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu jest możliwe tylko w sytuacji, w której poszkodowani przyczyniliby się do zwiększenia rozmiarów szkody na skutek winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa. Powyższa teza nie uwzględnia jednak różnicy między szkodą polegającą na uszkodzeniu pojazdu mechanicznego i uszczerbkiem z tytułu poniesienia kosztów związanych z brakiem możliwości korzystania z pojazdy, czy zwiększonych kosztów przechowywania go. W pierwszym ze wskazanych przypadków uszczerbek powstaje bowiem już w momencie wystąpienia zdarzenia szkodzącego. Z kolei w drugim dopiero w wyniku poniesienia

kosztu (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 5/11). Powyższe rozróżnienie powoduje, że „o ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 KC, o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt III CZP 20/17, Legalis). Na podstawie art. 354 § 2 k.c. na wierzycielu (poszkodowanym) ciąży bowiem obowiązek współdziałania z dłużnikiem, w taki sposób jak dłużnik powinien wykonywać jego zobowiązanie tj. przy uwzględnieniu jego treści, celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasad współżycia społecznego i ustalonym zwyczajom, a nadto zgodnie z art. 362 k.c. w razie przyczynienia się przez niego do zwiększenia szkody obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 5/11, Legalis).

Tym samym odpowiedzialność ubezpieczyciela sprawcy szkody komunikacyjnej nie ma charakteru absolutnego i w zakresie uszczerbku majątkowego z tytułu kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych ograniczona jest do obowiązku zwrotu kosztów celowych i ekonomicznie uzasadnionych. W przedmiotowej sprawie niezbędne było zaś uwzględnienie interesów zarówno dłużnika, jak i wierzyciela. Ochrona interesów poszkodowanych nie może bowiem przekraczać w ww. zakresie rozsądnych granic. Pozwana w odniesieniu do dochodzonego roszczenia nie miała zatem obowiązku wykazania, że poszkodowani z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, nie dopełnili obowiązków wymienionych w art. 16 ust. 1 – 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w tym zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody i miało to wpływ na zwiększenie jej rozmiarów (art. 17 ww. ustawy), a Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że nie było podstaw do obciążania pozwanej dochodzonymi kosztami parkowania uszkodzonego pojazdu, który mógł być przechowywany w dotychczasowym miejscu.

Tym samym żaden z zarzutów apelacji nie okazał się uzasadniony i polegała ona oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z kolei w pkt 2 wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., która w praktyce oznacza, że strona przegrywająca proces ponosi jego koszty i na żądanie obowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej koszty niezbędne do celowej obrony jej praw, do których należą koszty ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika. W niniejszej sprawie wobec oddalenia apelacji, to powódka jest stroną przegrywającą. Z uwagi na powyższe zasadne było zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od niej na rzecz pozwanej. Wysokość ww. kosztów została ustalona w kwocie 135 zł na podstawie § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. w wersji obowiązującej, o czym rozstrzygnięto w punkcie II wyroku.

Ewa Blumczyńska